

Anna Mitkowska, Alicja Drapella-Hermansdorfer

Ochrona przyrody i ochrona zabytków - konflikt czy współdziałanie?

Ochrona Zabytków 35/3-4 (138-139), 222-225

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OCHRONA PRZYRODY I OCHRONA ZABYTEKÓW — KONFLIKT CZY WSPÓLDZIAŁANIE?

Koncepcja sesji pn. „Ochrona przyrody i ochrona zabytków — konflikt czy współdziałanie?” oparta była o ideę architektury krajobrazu, w rozumieniu najgłębszego sensu tego pojęcia. Przypomnijmy, że myślą przewodnią tej idei jest łączne rozpatrywanie krajobrazowych form przestrzennych utworzonych z substancji w potocznym rozumieniu ich właściwości przeciwstawnych sobie, a więc z substancji przyrodniczej i z substancji kulturowej. Krajobraz zdefiniowany jako fizjonomia przestrzeni przyjmuje formy krańcowe: kulturową w krajobrazie miejskim, przyrodniczą w krajobrazie naturalnym, często pojawiają się także typy pośrednie, gdy elementy przyrodnicze i kulturowe występują obok siebie równocześnie i w różnych proporcjach.

Przedstawione tu rozumienie krajobrazu zaczyna znadawać odzwierciedlenie w praktycznych poczynaniach służb konserwatorskich odrębnie działających resortów: ochrony przyrody i ochrony dóbr kultury. Ochrona przyrody coraz częściej wychodzi poza ściśle określone ramy rezerwatów przyrody, obejmuje swymi pracami tak wielkie obszary jak parki krajobrazowe, czy obszary krajobrazu chronionego. Ochrona zabytków zaczęła zauważać nie tylko pojedyncze budynki, lecz i wiążące się z nimi struktury przestrzenne z ich urbanistycznymi czy ruralistycznymi wartościami. W konsekwencji teoria konserwatorska obu resortów ewoluje wyraźnie w kierunku stworzenia zintegrowanych systemów wieloprzestrzennych na obszarach objętych różnymi stopniami ochrony.

Niestety, istniejący system formalno-organizacyjny obu wspomnianych pionów konserwatorskich pozostaje daleko w tyle za faktycznymi potrzebami. Administracyjny podział, wzajemne odizolowanie obu resortów bez istnienia płaszczyzny porozumienia, w praktyce konserwatorskiej doprowadziły do takiego stanu, że harmonijną współpracę obu służb konserwatorskich spotykamy rzadko, często konkretne działania niosą ze sobą ostre konflikty, najczęściej jednak brak po prostu jakichkolwiek kontaktów, a nawet brak świadomości ścisłego zązębiania się problematyki ochrony przyrody i ochrony zabytków w sensie przestrzennym. Sytuacja taka istnieje na wszystkich szczeblach zarządzania i administracji poczynając od ministerstw, poprzez władze wojewódzkie do szczebla podstawowego — gminnego. W konsekwencji takiego podziału coraz częściej pojawiają się także nawet rozbieżności terminologiczne dodatkowo utrudniające porozumienie w obu pionach.

W tak zarysowanej sytuacji celem sesji stało się z jednej strony podjęcie szerokiej dyskusji nad problemami związków przestrzennych pomiędzy ochroną przyrody a ochroną zabytków kulturowych. Z drugiej — organizatorzy sesji oczekiwali przedstawienia propozycji takich zmian w organizacji struktur formalnych, by stały się one faktycznie sprzężone, a więc by doprowadziły do scalenia działań dwóch odrębnych resortów: Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z Ministerstwem Kultury i Sztuki.

Założenia podstawowe. Uczestnicy sesji po wysłuchaniu referatów programowych, w toku dyskusji uzgodnili jednolite stanowisko, w którym na plan pierwszy wy-

suwa się wnioski o scalenie działań ochronno-konserwatorskich tak w dziedzinie ochrony przyrody, jak i ochrony dóbr kultury w jeden spójny system hierarchiczny obejmujący:

— ochronę krajobrazu rozumianego jako syntetyczny, zewnętrzny wyraz — „fizjonomię” środowiska naturalnego i kulturowego,

— ochronę zespołów i obiektów przyrodniczych oraz kulturowych zawartych w tym krajobrazie,

— ochronę elementów występujących w zespołach i obiektach.

Konsekwencje tak rozumianego systemu ochrony zasobów środowiska muszą znaleźć wyraz w:

I. sferze planowania przestrzennego jako dziedzinie integrującej oba zakresy ochrony konserwatorskiej,

II. sferze realizacji ustaleń planów zagospodarowania przestrzennego i projektów ochrony konserwatorskiej,

III. sferze legislacyjnej i organizacyjnej dotyczącej obu powyższych punktów,

IV. sferze oświaty (przygotowanie kadr) i wychowania (edukacja społeczeństwa w zakresie obcowania z dobrami środowiska naturalnego i kulturowego).

I. Wnioski dotyczące sfery planowania przestrzennego.

W proponowanej koncepcji integracji obu nurtów konserwatorskich na czołowe miejsce wysuwa się problematyka planowania przestrzennego. W takim układzie koniecznością staje się zobowiązanie z urzędu terenowych służb planowania przestrzennego do stałej współpracy z konserwatorami obu pionów, a w szczególności do bezwzględnego przestrzegania w swych opracowaniach wytycznych konserwatorskich dotyczących ochrony założeń zabytkowych i walorów przyrodniczych. Wytyczne takie powinny jednakże powstawać przy szerokim włączeniu w ich opracowanie urbanistów i planistów przestrzennych. W szerszym zakresie wydaje się celowe przyjęcie zasady, że w planowaniu przestrzennym na obszarach o walorach krajobrazowych podstawowymi powinny być studia urbanistyczno-konserwatorskie i krajobrazowe, a same plany winny być rozbudowane o studia kompozycyjne, których zasadą musi być postawienie wytycznych konserwatorskich. Podniesienie rangi planowania przestrzennego, ustawienie na właściwych pozycjach w stosunku do problemów ochrony, wreszcie prawidłowe określenie relacji: planowanie ogólne — planowanie szczegółowe, a także wzrost skuteczności planowania przestrzennego, a więc ograniczenie istniejącej samowoli, z całą pewnością wpłyną w decydujący sposób na stan zasobów środowiska przyrodniczego i kulturowego. Obecnie w zestawieniu z planowaniem przestrzennym, pełnym rozlicznych niedomagań, pojawił się jak gdyby, pozorny zresztą, przerost form ochroniarskich. Stąd pilnego uporządkowania wymaga system działań planowania przestrzennego w aspekcie przydatności dla celów ochrony przyrody i ochrony zabytków kulturowych.

1. Plan zagospodarowania przestrzennego winien określać zasady funkcjonowania systemu ochrony zasobów środowiska naturalnego i kulturowego zgodnie z założeniami podstawowymi. Należy dążyć do przyspieszania opracowania planów na obszarach już objętych rozma-

tymi stopniami ochrony (parki narodowe i ich otuliny, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu) a nie posiadających jeszcze zatwierdzonych planów. Należy również dążyć do wyodrębnienia nowych stref chronionych, co dotyczy głównie obszarów krajobrazu chronionego zgodnie z perspektywnym programem objęcia tą formą ochrony blisko 19% powierzchni kraju. Koncepcje zasad zagospodarowania na projektowanych terenach chronionych powinny kompleksowo ujmować problematykę środowiska przyrodniczego i kulturowego i być ustalane przy partnerskim współdziałaniu obu pionów konserwatorskich.

2. W planowaniu przestrzennym należy bardziej niż dotychczas uwzględniać dynamiczny aspekt przemian środowiska naturalnego, kulturowego i społecznego. W tym kontekście problematyka konserwatorska powinna objąć nie tylko badania stanu istniejącego i jego ochronę w zakresie wartości unikatowych, lecz także ocenę rozwoju potrzeb ludzkich społeczności lokalnych i relacji występujących między nimi a wartościami przestrzennymi, a wreszcie określić całą strategię działań w zakresie udostępniania zasobów, oraz politykę harmonijnie postępującego rozwoju społeczno-gospodarczego, opierającą się między innymi na zachowaniu ciągłości tradycji terenów chronionych.

3. W obszarach, na których wartości kulturowe przenikają się z wartościami naturalnymi, należy stworzyć warunki dla koegzystencji form naturalnych i kulturowych nie tylko w zakresie obiektów i zespołów najwyższej rangi, ale i całych struktur przestrzennych, nawet tych, które nie mają charakteru zabytkowego, jednak reprezentują indywidualne walory świadczące o ciągłości rozwoju przyrodniczo-kulturowego. Dotyczy to szczególnie budownictwa regionalnego i krajobrazu wsi.

4. Należy w szerszym niż dotychczas zakresie podejmować interdyscyplinarne (przyrodniczo-kulturowe) opracowania badawcze, zarówno o charakterze inwentaryzacyjnym, teoretycznym, jak i wdrożeniowym, których celem byłaby zespólna działalność na rzecz ochrony zasobów środowiska oparta o pełne rozeznanie tych zasobów i koncepcji gospodarowania nimi. W ten sposób biura planowania przestrzennego i służby konserwatorskie uzyskałyby komplet materiałów określających stan zasobów środowiska przyrodniczego i kulturowego z uwzględnieniem obiektów i obszarów dotąd pomijanych (takich m.in. jak: wiejskie parki podworskie, cmentarze zabytkowe, otoczenia kościołów, krajobrazowe drogi krzyżowe, parki miejskie). Należy także metody analityczne i projektowe dostosować do specyfiki zasobów kulturowych i przyrodniczych w ich przestrzennym aspekcie.

II. Wnioski w sferze realizacji ustaleń planów zagospodarowania przestrzennego i projektów ochrony konserwatorskiej. Wyraźnie zauważalny w praktyce, a we wnioskach naszkicowany brak możliwości realizowania zamierzeń scalających oba nurty działań konserwatorskich dyktuje konieczność natychmiastowego wdrażania usprawnień, które w ramach dawnych struktur organizacyjnych umożliwiłyby stopniowe przechodzenie do działań zintegrowanych, a w każdym razie zwiększyłyby szansę skuteczności prac obu pionów konserwatorskich.

1. Przyjmując, że we wspólnym społecznym interesie leży zachowanie zarówno dóbr kultury jak i naturalnych walorów środowiska przyrodniczego, należy uznać za niezbędne nadanie zagadnieniom ochrony zabytków

i ochrony przyrody właściwej rangi społecznej, zgodnej z rzeczywistą rolą i zakresem zadań społecznych wykonywanych przez służby konserwatorskie. Koniecznością staje się równocześnie uporządkowanie i wzmocnienie ekip konserwatorskich obu pionów, powołanie urzędów konserwatorskich w województwach, w których do tej pory nie ma takich placówek, a tam gdzie działają one jednoosobowo natychmiastowe zwiększenie obsady etatowej (głównie pion ochrony przyrody). Dla parków narodowych proponuje się utworzenie nieistniejącej dotychczas specjalistycznej straży ochronnej, z przysługującymi jej ulgami pracowniczymi takimi jakie obowiązują w instytucjach państwowych. Proponuje się także, aby dobór pracowników dla parków narodowych odbywał się na zasadach konkursu, a pracownicy byli weryfikowani okresowo pod względem kwalifikacji zawodowych.

2. Na wojewódzkim szczeblu zarządzania i administracji powinny powstawać jednostki organizacyjno-wykonawcze obsługujące jednocześnie oba resorty konserwatorskie, administracyjnie podlegające wojewodzie, merytorycznie resortowi Kultury i Sztuki.

Administracja szczebla podstawowego w zakresie swych obowiązków powinna włączyć skuteczny program działania zmierzający do ochrony dóbr kultury i przyrody. W urzędach tego stopnia należy oddelegować osobę odpowiedzialną wyłącznie za realizację zadań ochronnych, tj. zadań z zakresu ochrony przyrody i ochrony środowiska oraz ochrony zabytków, a organizacyjnie podległą naczelnikowi dzielnicy czy gminy, natomiast merytorycznie wykonującą zadania ustalane przez służby konserwatorskie województwa. Sytuacja taka pozwoliłaby na wypracowanie modelu (i jego realizację) partnerskich kontaktów między pionami konserwatorskimi a terenowymi jednostkami administracji państwowej.

3. W trybie pilnym powinny być powoływane jednostki wykonawcze w zakresie konserwacji terenów zieleni, początkowo w formie wyspecjalizowanych brygad przy PP PKZ, z docelową perspektywą ich rozbudowy i usamodzielnienia. W analogiczny sposób należy rozwiązać problem służb projektowych konserwacji zieleni. Grupy wykonawcze pielęgnacji zieleni zabytkowej powinny powstawać również przy zakładach szkół przemysłu drzewnego, lub przy zakładach zieleni miejskiej, a także — a może przede wszystkim — po prostu jako prywatne zakłady usługowe. Pracę tego typu brygad należy oprzeć na systemie rzemieślniczym. Zapewni to fachowość wykonywanych prac, ciągłość zawodu (poprzez przekazywanie umiejętności następnemu pokoleniu), a także wysoki poziom wykonywanych robót wynikający z istnienia konkurencji.

4. Należy stworzyć system obsługi administracyjnej w parkach narodowych, parkach krajobrazowych i innych obszarach chronionych, a także opracować regulaminy użytkowania wraz z określeniem sposobu wdrożenia. Regulaminy takie obejmowałyby między innymi system udostępniania terenów chronionych i zabytków dla publiczności (np. przyjęcie systemu opłat za wkraczanie na tereny chronione).

III. Wnioski w sferze legislacyjnej, zarządzania i administracji. Celem nadrzędnym parków narodowych jest ochrona zasobów przyrodniczych, celem nadrzędnym obszarów kulturowego krajobrazu chronionego — ochrona substancji zabytkowej, a także udostępnienie tych terenów dla rekreacji i wypoczynku. Oba cele w sensie przestrzennych lokalizacji nakładają się na siebie, lub przynajmniej częściowo, zazębiają. Stąd niezbędne oka-

zuje się podejmowanie wspólnych ustaleń określających zakres i tryb praktycznego współdziałania obu służb konserwatorskich już na szczeblu ministerstwa. Całość dotychczasowych wniosków skłania do sprecyzowania jednoznacznego stanowiska o znaczeniu podstawowym dla omawianego problemu, a to: powołania nowego resortu: **MINISTERSTWA OCHRONY** obejmującego całokształt problematyki dotyczącej ochrony zasobów przyrodniczych, kulturowych i ochrony środowiska. W toku prac nowego resortu oczekiwać się będzie:

- ujednoczenia ustawodawstwa,
- ujednoczenia wykonawstwa i środków.

W zakresie ujednoczenia ustawodawstwa powinno się zmierzać do: pełnej nowelizacji przestarzałych już przepisów ochrony zabytków i przyrody, ujęcia ich w jeden spójny system, w tym szczególnie stworzenie prawnej sytuacji zapewniającej powoływanie parków krajobrazowych ze wspólnej inicjatywy służb ochrony przyrody i ochrony zabytków, uwzględniania „zabytkowych krajobrazów”, ujednoczenia przepisów obowiązujących w parkach krajobrazowych na terenie całego kraju, prawnego zabezpieczenia przed niewłaściwą ingerencją i nieprzemysłanymi inwestycjami w obszarach krajobrazów chronionych na terenach województw, zobowiązania administracji szczebla podstawowego do skutecznej opieki nad zabytkami kultury i przyrody, a także precyzyjnego określenia sposobu podejścia wymiaru sprawiedliwości do problemu wykroczeń przeciw ochronie zabytków i przyrody.

Rozumiejąc obiektywne trudności natury organizacyjnej jakie towarzyszyć będą tworzeniu nowego resortu proponuje się przejściowe powołanie (do czasu zorganizowania resortu ochrony): **TYMCZASOWEJ RADY DO SPRAW INTEGRACJI OCHRONY** umiejscowionej w strukturze zarządzania na szczeblu ponadresortowym (równolegle z Komisją Planowania Gospodarczego), tak aby Radzie tej bezpośrednio podlegały urzędy:

- Generalnego Architekta PRL,
- Generalnego Konserwatora Zabytków PRL,
- Generalnego Konserwatora Przyrody PRL.

Równocześnie proponuje się tworzenie terenowych delegatur Rady podlegających Generalnemu Konserwatorowi Zabytków, jako skupiających w swoich rękach

całość zagadnień ochrony krajobrazu, a także tymczasowych ciał wykonawczych na szczeblu terenowym (gminnym) podlegających resortowi Kultury i Sztuki.

IV. Wnioski w sferze oświaty i wychowania. Poczynania w zakresie kształcenia i wychowania zmierzać powinny w dwóch zasadniczych, jednakowo ważnych kierunkach. Z jednej strony powinny objąć one system nauczania przyszłych projektantów, planistów przestrzennych, konserwatorów. W tym kierunku poczynić do rangi wielkiego problemu urasta sprawa dokształcenia obecnie pracujących kadr planistycznych i konserwatorskich. Praktyka wykazuje, że wiele posunięć dotychczasowych pracowników wymienionych służb przynosiło dotkliwe szkody idei ochrony wartości krajobrazowych. Konieczne wydaje się także podniesienie stopnia znajomości problematyki ochrony zabytków i ochrony przyrody na szczeblu gminy. Należałoby rozważyć więc możliwość odpowiedniego przeszkolenia naczelników i ich zastępców w zakresie spraw ochrony krajobrazu. Z drugiej strony niezbędna staje się społeczna edukacja zmierzająca do wyeliminowania ze świadomości społeczeństwa przyzwyczajenia do myślenia tradycyjnymi kategoriami: pojedynczego obiektu zabytkowego, wyizolowanego z otoczenia, i zaszczepienie rozumowania kategoriami przestrzennymi, czyli krajobrazu chronionego. W tym zakresie niezbędne będzie rozwinięcie systemu edukacji społecznej poczynając od nauczania powszechnego w szkołach, poprzez oparcie o istniejące działania społeczne (np. współpraca ze społecznymi opiekunami zabytków), do pozyskiwania sprzymierzeńców w zakresie kształcenia ludzkich postaw moralnych wobec problemu, tzn. problemu poszanowania naturalnego i kulturowego środowiska człowieka (np. Kościół).

dr inż. arch. Anna Mitkowska

Politechnika Krakowska

dr inż. arch. Alicja Drapella-Hermansdorfer

Politechnika Wroclawska

* Tekst opracowany na podstawie referatów, głosów w dyskusji i wniosków przyjętych na sesji naukowej Oddziału PAN w Krakowie, 14—15 maja 1981 r. Szczegółowy program sesji — zob. Kronika.

THE PROTECTION OF NATURE AND THE PROTECTION OF HISTORIC MONUMENTS — A CONFLICT OR COOPERATION?

The idea of the seminar on „The Protection of Nature and the Protection of Historic Monuments — a Conflict or Cooperation?” has been based on the concept of the architecture of landscape in the understanding of the deepest sense of this notion. Let us remind at this point that a leitmotif of the idea is a joint consideration of landscape spatial forms created from the substance in the colloquial rendering of their contrasting properties, i.e. from natural and cultural substances. The landscape described as a physiognomy of the space can assume extreme forms: a cultural one in the urban landscape and a natural one in the natural landscape. There may also appear intermediate types when natural and cultural elements occur together at the same time and at different proportions.

This understanding of the landscape finds its reflection in practical doings of conservation services in two different branches: the preservation of nature and the preservation of the cultural property. More and more often the protection of nature goes beyond the framework of natural reserves and covers such great areas as landscape parks or areas of protected landscape. The protection of monuments covers now not only individual buildings but also spatial structures associated with them and with their urban or rural values. As a result of this, conservation theory evolves clearly to create integrated systems covering large territories that are protected to a different degree.

Unfortunately, the existing official and organisational systems

in the two above-mentioned conservation branches are far behind the factual needs. The administrative division, mutual isolation of the two branches without any grounds for understanding have brought in conservation practice to the condition where a harmonious cooperation of the two conservation services is found rather rarely. Definite measures quite often result in sharp conflicts. Still, as a rule, there are no contacts and it is even not realized that in some respects problems of the protection of nature and the protection of monuments are interlinked. This situation can be found at all levels of management and administration starting from ministries through voivodship authorities down to the lowest level of communes. Such a division has resulted in differences in terminology, which makes the understanding between the two branches still more difficult.

In this context, the object of the seminar was, on the one part, a broad discussion on problems of territorial relations between the protection of nature and the protection of monuments of

culture. On the other hand, organisers of the seminar expected proposals for such changes in the organisation of official structures which would in fact become interlinked and would result in the merger of actions undertaken by two separate branches, i.e. the Ministry of Forestry and Timber Industry and the Ministry of Culture and Arts.

The system of the protection of natural resources should be manifested in the following fields:

1. the sphere of land development as a branch integrating the two scopes of conservation protection
2. the sphere of the execution of plans of land development and programmes of conservation protection
3. the legislative and organisational sphere covering the above two zones, and
4. the sphere of the education and upbringing of the society as well as its encounter with natural environment and cultural property.

KRYSTYNA ROSIŃSKA

ZABYTKI TECHNIKI ISTOTNYM ŚWIADECTWEM KULTURY MATERIALNEJ NARODU I PRZEDMIOTEM ZAINTERESOWANIA NAUKI

Problemy zabytków techniki na Dolnym Śląsku były tematem narady roboczej zorganizowanej w marcu 1982 r. przez Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, z inicjatywy Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Omówiono także sprawy organizacyjne i szkoleniowe związane z ochroną zabytków techniki w skali kraju. W spotkaniu tym wzięli udział przedstawiciele Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, Ośrodka Dokumentacji Zabytków, Naczelnej Organizacji Technicznej — Muzeum Techniki, wojewódzkich konserwatorów zabytków z Dolnego Śląska, Katowic i Kielc. W programie dwudniowego spotkania obok wystąpień wprowadzających dyrektorów Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS doc. dr K. Pawłowski oraz Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej prof. dr J. Rozpędowski, Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu mgr inż. arch. J. Cempa przedstawił informacje na temat stanu ochrony zabytków techniki w regionie, zaś przedstawiciele Zespołu ds. Ochrony Zabytków Drogowych i Mostowych Centralnego Zarządu Dróg Publicznych z Warszawy (J. Nikolska) i Wrocławia (inż. J. Quirini), mówili o ogólnych zasadach pracy Zespołu oraz przedstawili informację o wynikach wstępnej ewidencji tej grupy zabytków na terenie województw wałbrzyskiego i wrocławskiego. Dr St. Januszewski z IHASiT Politechniki Wrocławskiej omówił wybrane problemy ochrony zabytków techniki we wspomnianych województwach. Uczestnicy narady mieli możliwość zwiedzić zabytki techniki miasta Wrocławia (m.in. wodociągi miejskie i śluzy), a w Wałbrzychu niektóre zabytki techniki górniczej w kopalniach „Thoréz” i „Victoria”. Obradom przewodniczyli — prof. Z. Sroczyński, doc. K. Pawłowski, prof. J. Rozpędowski.

Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków inicjując naradę, wzięły pod uwagę dwa nader istotne fakty:

- że jest to region, gdzie zabytki techniki mają decydujące znaczenie dla krajobrazu kulturowego, ze względu na znaczną ich liczbę i wysoką wartość,
- we Wrocławiu powstał liczący się ośrodek naukowy, który podjął tematykę zabytków techniki, może już pochwalić się poważnymi pracami w zakresie ich ewidencji i badań podstawowych.

Politechnika Wrocławska, jako pierwsza — i dotychczas — jedyna uczelnia w kraju, utworzyła w 1968 r. Zakład Historii Techniki, włączony do Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki. Związane to było ze stale rosnącą potrzebą humanizacji techniki, m.in. poprzez znajomość przeszłości i praw rządzących jej rozwojem. Zakład Historii Techniki — pracuje tam 5 osób — prowadzi studium doktoranckie z zakresu nauki i techniki, z pomocą naukowców z całego kraju. Obok badań podstawowych z dziedziny nauk ścisłych (elektronika, historia górnictwa, lotnictwa, dźwigów budowlanych, książka techniczna, rozwój środków lokomocji) Zakład prowadzi działalność dydaktyczną i konserwatorską (ewidencja zabytków techniki). Istnieje szczególna potrzeba prowadzenia badań podstawowych i studiów w zakresie różnych dziedzin techniki XIX i XX w., dotychczas zupełnie nie przebadanych, na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.

Informacje przedstawione przez WKZ we Wrocławiu i przedstawiciele Centralnego Zarządu Dróg Publicznych, wskazały na znaczne nasycenie tych obszarów dużej klasy zabytkami techniki. Nic dziwnego zresztą skoro tradycje przemysłowe na Dolnym Śląsku sięgają głęboko w średniowiecze, a znajomość ich początków jest po prostu niezbędna dla zrozumienia obecnego rozwoju przemysłu. Potwierdził to w swym wystąpieniu mgr T. Kaletyn, dyrektor Ośrodka Archeologiczno-Kon-